

LITERATURA

MUZYKA

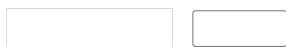
PREZENTACJE

IDEE

ARCHIWUM

AUTORZY I AUTORKI

REDAKCJA



Sławomir Iwasów,

PO ODRZE (MARTA BĄKIEWICZ: 'LITERACKIE DORZECZE ODRY. WOKÓŁ NARRACJI POLSKICH I NIEMIECKICH TWÓRCÓW PO 1945 ROKU')

A A A

Książka Marty Bąkiewicz, literaturoznawczynie z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wpisuje się w nurt współczesnych rozważań regionalistycznych, obejmujących problematykę literackiego pogranicza polsko-niemieckiego; głównym zagadnieniem, spajającym omówioną przez autorkę twórczość zarówno prozatorską oraz poetycką, jak i z pogranicza literatury oraz innych form medialnej komunikacji (publicystyki, autobiografii, reportażu, filmu, muzyki), jest falujący motyw Odry. „W literaturze polskiej i niemieckiej utrwalone są doświadczenia autorów związanych z Odrą, zebrane na różnych jej odcinkach, w różnych regionach, na różnych brzegach, aż do ujścia. Po dziś dzień polscy i niemieccy twórcy po obu stronach Odry dokumentują twórczy związek z rzeką, doświadczając jej w różnych kontekstach, opiewając ją, personifikując, nadając jej symboliczne sensy” (s. 11) – podkreśla badaczka w „Przedmowie”.

Nadmienię od razu, że „Literackie dorzecze Odry. Wokół narracji polskich i niemieckich twórców po 1945 roku” to monografia bardzo dobra, wciągająca w lekturę, wypełniająca lukę w literaturoznawczych i kulturowych badaniach o nadodrzańskich przestrzeniach i ich narracyjnym potencjale, z pewnością interesująca nie tylko dla tych osób, które profesjonalnie zajmują się odmianami interdyscyplinarnej refleksji regionalistycznej, ale także dla pasjonatów/pasjonatek wszelkich literackich oraz nie-literackich peregrynacji.

Mam jednocześnie wrażenie, że mimo obserwowanego w ostatnich latach „zwrotu regionalistycznego” w literaturoznawstwie i jego okolicach (jedno z głównych jego centrów to seria prac z cyklu Nowy Regionalizm w Badaniach Literackich pod naukową redakcją prof. Małgorzaty Mikołajczak z Uniwersytetu Zielonogórskiego), tego rodzaju rozpraw, proponujących bliższe spojrzenie na literacką Odrę, po prostu nie było, a przynajmniej nie miały one tak celnego, obszernego i jednocześnie satysfakcjonującego pozawczo zakresu badawczego.

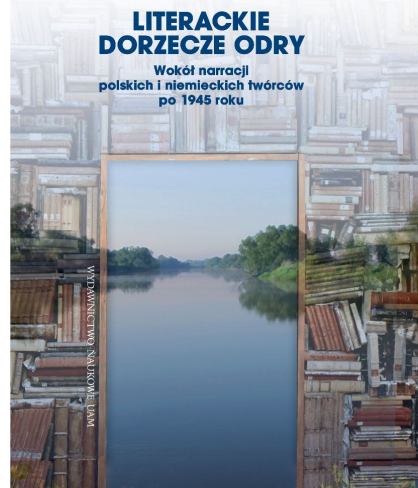
Jasne, zainteresowanie Odrą w kulturze czy sztuce nie jest nowe i znalazło odzwierciedlenie w rozmaitych inicjatywach. Dość powiedzieć, że od początku lat 60. XX wieku jednym z ważniejszych (i wciąż istniejących!) pism kulturalno-literackich jest wywodzący się ze środowiska dolnośląskiego miesięcznik „Odra”. Podobnego obszaru problemowego, „geograficzno-topograficznego”, przestrzennego, antropoliterackiego, transgranicznego, dotyczyli i dotyczą badacze/badaczki regionalizmu literackiego, a w ostatnich latach ukazało się sporo rozpraw z zakresu tej subdyscypliny. Przypomnieć można choćby prace, takie jak: Katarzyny Taborskiej „Literatura miejsca. Piśmiennictwo postlandsberskie” (2017), Kamili Gieby „Lubuska literatura osadnicza jako narracja założycielska regionu” (2018) czy Arkadiusza Kalina „Mit Ziemi Odzyskanych w literaturze. Postkolonialny przypadek Ziemi Lubuskiej” (2019). Nie mniej istotne były, są i zapewne będą rozmaite projekty o charakterze kulturalnym, regionalnym, transgranicznym, odbywające się na Odrze, skupiające środowiska twórcze i naukowe, jak publikacja „Czy płynie w nas Odra?” Małgorzaty Tkacz-Janik i Anny Cieplak, pokłosie akcji „Śląski Wianek dla Odry” z 2019 roku.

W wielu przedsięwzięciach tego rodzaju brała udział także autorka omawianej tu rozprawy, co zostało udokumentowane między innymi w przypisach, a szerzej opisane w podrozdziale „Polsko-niemieckie rejsy literackie” (s. 176–191). Do tematyki Odry wracają także naukowcy i publicyści przy różnych okazjach; ostatnio być może najwyraźniej podczas katastrof ekologicznych, co łączy uniwersa nauki, dziennikarstwa, literatury i sztuki. Z pozycji ekokrytycznej o Odrze pisała w ostatnich latach między innymi Anna Barcz – trzeba wspomnieć jej szkic z „Tekstów Drugich” pod tytułem „O rzece, która wylewa. Literatura i nowa pamięć powodzi” (2017). Barcz „wróciła” do Odry, publikując esej „Łagodne monstrum rzeki” na łamach „Czasu Kultury”, przyłączając się do grona publicystów komentujących dramatyczne wydarzenia na nurcie rzeki z roku 2022. Ekologia to ważny wątek rozprawy Bąkiewicz, a jednym z głównych problemów w niej podejmowanych są literackie echa powodzi, nie tylko tej najgłośniejszej z 1997 roku.

Z jednej strony zatem „Literackie dorzecze Odry” korzysta z budowanego już po 1989 roku w różnych ośrodkach naukowych i artystycznych skupienia na problematyce regionalistycznej, w dużej części polsko-niemieckiej, co ma miejsce choćby właśnie w Poznaniu, Zielonej Górze, Wrocławiu, Szczecinie, Gdańsku czy Opolu; z drugiej strony to jednak coś nowego, do tej pory w pełni niewykorzystanego, co autorka umiejętnie wychwyciła z zalewu prac badawczych, historycznych, antropologicznych, literaturoznawczych etc., skupionych na okresie po 1945 roku – to „błękitna humanistyka”, powrót do „źródła”, przywracanie wody jako nośnego motywu literackiego i istotnej z punktu widzenia kulturowego siły sprawczej. Rzeka postrzegana jest tu jak żywioł, reagujący na zmienne warunki nie tylko środowiska naturalnego, ale też społecznego. I w tym zakresie „Literackie dorzecze Odry” trzeba chyba czytać jak inne najnowsze prace o literaturze; jako wypowiedź naukową już z pola posthumanistyki, przekraczającą ograniczenia dyscyplin i modalności naukowych wywodów, zapraszającą do dyskusji interdyscyplinarnej.

Całość autorka podzieliła na dwie wyraźne partie, na zasadzie „od teorii do praktyki”; pierwsza część nosi tytuł „Wstępne »zanurzenie«”, część druga to „Odra i jej literackie dopływy”. W tej pierwszej poznajemy motywację oraz podbudowę metodologiczną rozprawy. W drugiej uwagę przykuwają poszczególne rozdziały interpretatywne, analityczne, ukazujące tak twórców, jak i ich zróżnicowane gatunkowo wytwory (powieści, opowiadania, wiersze, reportaże, wspomnienia,

Marta Bąkiewicz



IDEE

Anouk Herman,
PRZECIWKO LOGICE UOGÓLNIEN (J. SZPILKA: 'GORSET, WSTYD I KOCIE USZKA. O TRANSKOBIECOŚCI')

Marta Bieganowska-Molendowska,
TAJEMNICZA TOWARZYSZKA (LEAH HAZARD: 'MACICA. OPOWIEŚĆ O NASZYM PIERWSZYM DOMU')

Agnieszka Lniak,
HISTORIA ZASŁYSZANA. KATARYNKA, KOŚCIARKA I INNE DŹWIĘKI PODWÓRZA (MARTA MICHALSKA: 'DŹWIĘKI, LUDZIE I NASŁUCHIWANIE MIASTA. WYBRANE ELEMENTY FONOSFERY WARSZAWY NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU')

Natalia Zająć,
CO CZAI SIĘ W MROKU? (JOHAN EKLÖF: 'MANIFEST CIEMNOŚCI. O SZTUCZNYM ŚWIETLE I ZAGROŻENIU DLA ODWIECZNEGO RYTMU DOBOWEGO')

Sławomir Iwasów,
PO ODRZE (MARTA BĄKIEWICZ: 'LITERACKIE DORZECZE ODRY. WOKÓŁ NARRACJI POLSKICH I NIEMIECKICH TWÓRCÓW PO 1945 ROKU')

Barbara Orzeł,
MAPA WIĘKSZA OD

eseje).

„Dobrym duchem” monografii poznańskiej badaczki jest Wincenty Pol i ten wybór metodologiczny trzeba uznać za tyleż zaskakujący, co mimo wszystko przekonujący. Dlaczego Pol? Jasne, to i geograf, i poeta, a jednocześnie współtwórca nowoczesnego myślenia o sprawach społecznych, więc merytorycznie pasuje jako postać, którą można „rewitalizować” w odniesieniu do współczesności. (Richard Rorty w ten sposób „odnowił” dla filozofii i w ogóle humanistyki Johna Deweya, zestawiając go z Wittgensteinem i Heideggerem, otwierając tym samym drogę do wielodyscyplinowych kontekstów neopragmatyzmu). Pol mógłby być postrzegany jako „nowy” symbol regionalizmu, przekraczający, wydawałoby się, sztywne granice między literaturą a nauką, narracją a rozprawą, powiedzmy wprost: wierszem a esejem opartym na wynikach badań. Dlatego geograf tutaj dobrze spełnia swoją rolę i „wpływa” na odbiór całość monografii, łącząc doskonale różne jej poziomy: neofilologiczny, kulturowy (przestrzenny), regionalistyczny, „błękitnohumanistyczny” itd.

O rozmachu książki „Literackie dorzecze Odry” świadczy bogaty spis treści i omówiony w poszczególnych częściach dorobek polskich i niemieckich autorek/autorów. Znajdziemy tu zatem i tak istotne dla omawianej problematyki prace Theodora Fontanego, ukazywane z różnych perspektyw, i prozę Ruth Storm czy Erika Neutscha, i wojenne narracje Ryszarda Liskowackiego (przede wszystkim „Powrót z tamtego brzegu”), i wspomnienia powojennych „pionierów” Ziemi Zachodnich i Północnych (jak Witold Cieciniński, Irena Szymanowska, Seweryn Orchowski, Barbara Sylwanowicz) czy powieści Haliny Auderskiej oraz Marii Sidorskiej-Ryckowskiej. Autorka nie poprzestaje jednak na okresie tuż po 1945 roku, a nawet dekadach późniejszych, włączając do swoich rozpoznawczych przykłady bliższe współczesności. Stąd też obecność publicystów i dziennikarzy, polskich i niemieckich, jak Robert Ryss czy Peter Haffner, piszących o nadodrzańskich kontekstach kultury Pomorza Zachodniego. To nie wszystko, ponieważ badaczka czyta, z punktu widzenia motywu odrzańskiego, utwory dotyczące między innymi pracy na rzece, jak reportaże Tadeusza Różewicza („Most płynie do Szczecina”) oraz Tadeusza Kijonki („Arteria węgla”). Sporo uwagi autorka poświęciła także literaturze folkowej, łączącej przestrzeń kultur po obu stronach rzeki, co można dostrzec w utworach Izabelli Koniusz, Augusta Scholtisa, Korneli Dobkiewiczowej, Marka Grzelki i in.

Autorka podkreśla jednocześnie, iż podjęte przez nią zagadnienia nie wyczerpują bogactwa odrzańskich relacji literackich. „Zamykając rozważania, warto zasygnalizować możliwe perspektywy rozwoju badań literaturoznawczych nad tematem Odry. Cenna byłaby z pewnością refleksja poświęcona tekstom poetyckim i publicystycznym ukazującym się w szczecińskich »Pograniczach«, lubuskim »Nadodrzu«, współcześnie wydawanej wrocławskiej »Odrze« czy śląskich »Poglądach« – czytamy w „Zakończeniu” (s. 261). Tom zamyka „Aneks”, ponad czterdzieści stron wywiadów z, reprezentującymi różne dziedziny twórczości, polskimi i niemieckimi artystami i artystkami, którym bliska jest tematyka odrzańskich przepływow między kulturami.

Poza wszystkim, co wcześniej zostało wyliczone, książkę czyta się bardzo dobrze nie tylko jako wywód naukowy, ale także jako narrację pograniczną, łączącą esej literaturoznawczy z analityczno-teoretyczną rozprawą o charakterze regionalistycznym; wartościowym naddatkiem są wspomniane wywiady, bardzo dobry wkład do polskiej i niemieckiej publicystyki regionalistycznej. Trzeba mieć przy tym nadzieję, że „Literackie dorzecze Odry. Wokół narracji polskich i niemieckich twórców po 1945 roku” stanowić będzie jeden z wielu przejawów zainteresowania Odrą w kulturze współczesnej i zainspiruje do kolejnych badań w tym zakresie.

Marta Bąkiewicz. „Literackie Dorzecze Odry. Wokół narracji polskich i niemieckich twórców po 1945 roku”. Wydawnictwo Naukowe UAM. Poznań 2024.

TERYTORIUM? (KATE CRAWFORD: 'ATLAS SZTUCZNEJ INTELIGENCJI. WŁADZA, PIENIĄDZE I ŚRODOWISKO NATURALNE')

Marcin Moroń,
O DEFINICJACH, ZNACZENIACH I OGRANICZENIACH MĄDROŚCI (SŁAWOMIR JARMUŻ: 'CZY MĄDROŚCI MOŻNA SIĘ NAUCZYĆ?')

